

Gazeta Gdańska.

„Gazeta Gdańska” wychodzi 3 razy tygodniowo, a mianowicie we wtorek, czwartek i sobotę z dodatkami: Gwiazdka Niedzielną, Dom i kuchnia, Przyjaciel zdrowia, Robotnik, Rolnik i Przemysłowiec, Anioł Stróż, Wolne chwile i Dział powieściowy.

Prawdą a Bogiem!

Przedpłata na pocztę kwartalnie 1,25 mk., z odnośnieniem do domu przez listowego 1,49 mk., w Gdańsku 1 mk., z odnośnieniem do domu 1,25 mk. Ogłoszenia przyjmuje się po 15 fen. płatnych w Gdańsku od 6-ciołamowego wiersza petytowego. Adres: „Gazeta Gdańska” Danzig, Postschlesstach 188.

Telefon 2650.

Redakcja i ekspedycja: Grobla Przedmiejska (Vorstädtischer Graben) 49.

Telefon 2650.

Dziś Heronima Dra., Imisława.
Jutro NMP. RÓŻ., Remigiusza, Z.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Dziś wschód słońca 6 0 zachód 5 39
Dziś wschód księżyca 10 9 zachód 6 14

**Przy zakupie towarów
prosimy powoływać się na ogłosze-
nia w „Gazecie Gdańskiej”.**

Samobójstwo Europy.

Pod powyższym tytułem umieszcza książkę Aleksander Hohenlohe w „N. Zürich. Ztg.” następujący artykuł:

„Dziś mówić o pokoju, pośrednictwie i interwencji między wojującymi, zdaje się być dziecinem. Temu mordowaniu ludów, które się rozwija w coraz większy szal, położyć kres zdaje się jakoby jedyny człowiek chciał się postawić na torze kolejowym, aby zatrzymać pociąg pośpieszny, pędzący w pełnym biegu. A jednakowoż nie powinno się ustawać w mowie o tem, i nie powinno się bać kłatwy śmieśności; bo może się przypatrywać milcząco i bez spóścucia tym przygotowanym do samobójstwa Europy, nie ma serca ani sumienia.

Odpowie mi kto: „Bardzo słusznie; ale czy jest środek, aby zakończyć tę wojnę, a to jeszcze teraz, nim wszystkie te wojskowe przedsięwzięcia, które się rozpoczęły w tych dniach na wszystkich frontach albo są w biegu, sprowadziły rozstrzygnięcie? Wojnę zakończy się tylko porażką przeciwnika, powiedzą mi, a tego nie można dotąd spostrzedz na żadnej stronie. Nikt z walczących nie będzie przed takim rozstrzygnięciem przystępny do wmieszania się pochodzącego z trzeciej strony.” Odpowiadam na to, że właśnie teraz trzeba wkroczyć, bo każdy dzień, każda godzina może zachować od śmierci jeszcze tylu młodych, silnych, pełnych nadziei ludzi. Czyż życie tylu setek tysięcy nie jest tyle warte, ażeby się raz zerwało z staroświeckim zwyczajem, który żąda, aby jeden leżał pobity na ziemi, nim dyplomaci mogą ogłosić wojnę za ukończoną. Ten zwyczaj był dobrym za czasów wojen gabinetowych i wojsk zaciągowych, gdy jeszcze stosunkowo małe armie żołnierzy zawodowych stały naprzeciwko sobie. W obecnym czasie, w obecnej wojnie narodów nie jest na miejscu.

Oprócz tego już dziś się ujawnia, że w tej wojnie nie można zastosować starej techniki pokojowej. Każdy bowiem rozsądny człowiek powinien sobie zdać z tego sprawę, że na końcu wojny nie będzie wyraźnego zwycięzcy ani zwyciężonego, że wojna obecna nie może się zakończyć zupełną klęską jednej albo drugiej strony.

Tego odwiódł cały przebieg wojny dotąd tak jasno i dobitnie, że wątpliwość co do tego doprawdy już nie jest możliwą, chyba że się należy do tych niepouczalnych, którzy jeszcze dziś oddają się utopijnym złudzeniom, że Niemcy muszą wyjść z tej wojny z raz tak wielkim państwem kolonialnym od dawnego, że Rzesza niemiecka musi się w przyszłości rozciągać od Łaby aż do równika, i dlatego musi być najpierw zniszczona Anglia — albo jak w Anglii i Francji są marzyciele, którzy mówią o zniszczeniu Niemiec, o podziale Rzeszy niemieckiej i monarchii habsburskiej jako ostatecznym celu wojennym. Takie urojone nadzieje i plany nie zostaną spełnione.

Jeżeli jednak rzecz się tak ma, wtedy obecna wojna, jak już teraz można przewidzieć, może się skończyć albo kompromisem, albo zupełną ruiną wszystkich, czyż wtedy jest dziecinem, czyż wtedy śmieszem, gdy się szuka sposobu dla zapobieżenia tej katastrofie, dopóki jeszcze czas.

Ze wszędzie, u wszystkich narodów wojujących bez wyjątku, mimo wojowniczych frazesów ich kierowników i mężów stanu panuje głębokie pragnienie pokoju, pokoju honorowego rozumie się, jest tak pewnem, że co do tego nie trzeba wcale tracić słowa. I że także państwa bezstronne, nawet te, któ-

Konferencya ministrów skandynawskich.



Z lewej na prawą stronę: Duński prezes ministrów Zahle, obok niego Seavenius (Duńczyk), szwedzki prezes ministrów Wallenberg, obok niego Ille (Szwed), norweski prezes ministrów Hammerskjöld, obok niego Gunnar Kundsén (Norwegezyk).

re z wojny dla części swej ludności, osiągnęli wielkie zyski, powitałyby pokój z wielką radością, nie może także podlegać żadnej wątpliwości.

Honorowym jednak byłby każdy pokój, któryby został zawarty między wojującymi; bo czyż każdy z nich w ciągu wojny nie zaskarbił sobie dosyć honoru i chwały wojennej? Czy wszystkie armie były się nieporównanie walecznie, czy wszystkie nie okazały takiej waleczności, wytrwałości i stałości, jakiej dotąd nie widziała historia. Czyż może to podwyższyć ich chwałę, czy pokój może być bardziej „honorowym,” jeżeli się poświęci jeszcze kilka milionów ludzi, zrówna się z ziemią jeszcze szereg wsi i miast, zamieni się jeszcze więcej krajów w pustynię, na której na dziesiątki lat trawa nie porośnie, jeżeli ciężar długów, który przygniatać będzie pokolenia i uniemożliwi wszystkie dzieła cywilizacji dla braku środków, powiększy się jeszcze o kilka set miliardów, a koniec może być bankructwo Europy. A dotąd musi doprowadzić dalsze prowadzenie tej wojny.

Ale jak znaleźć środek do zapobieżenia temu nieszczęściu? Gdzie jest człowiek, któryby był gotów zatrzymać koła wszystko miażdżącego wozu wojennego? Dwaj mężowie są, którzyby mieli, jeden powagę moralną, drugi siłę materialną do tego. Mam na myśli Papieża i prezydenta Stanów Zjednoczonych Północnej Ameryki. Gdyby Benedykt XV i Mr. Wilson połączyli się do wspólnego dzieła ratunkowego, mogliby tego dokonać. Jednego moralna moc i powaga rozciąga się na cały świat, bo jest pasterskim trzodem, która mieszka na całym świecie, i doznaje nawet u tych, którzy nie podlegają jego prowadze kościelnej, wysokiego poważania.

Drugi ma moc materialną, bo potrzebaby tylko jednego jedynego słowa jego, a wojna skończyłaby się jutro, gdyby energicznie stawiał się za tem, by wszelka dalsza dostawa materiału wojennego z Stanów Zjednoczonych, czy to broni, czy amunicji, czy bądźkolwiek czego wojującym bez wyjątku była wzbронiona, wtedy uniemożliwiony wojującym państwom dalsze prowadzenie wojny, bo ilość amunicji, którą potrzebują, jest wobec bezmiernego trwonienia, jakie uprawiają, tak olbrzymią, że państwa same nie zdołają wytworzyć dostatecznej ilości.

Wojna skończyłaby się sama od siebie z powodu braku środków wojennych. Może mi kto odpowie: Wtedy Niemcy miałyby jedyną korzyść, bo broń i amunicję wytwarzają same. Ale Niemcy znajdują się dziś w stanie obrony, w położeniu obłożonej twierdzy. Jeżeli oblegający zaprzestanie ostrzeliwania, wtedy także oblegany nie potrzebuje strzelać.

Takby się miało i tutaj. Niemcy na pewno nie stawiałyby żadnej przeszkody pokojowi, pokojowi honorowemu, a honorowym będzie przecież, jak wyżej wskazałem, dla wszystkich. Obaj mężowie jednak, którzyby świat uwolnili od zmyru tego szalonego mordowania ludów i uratowaliby cywilizację Europy jeszcze w ostatniej chwili przed pewnym upadkiem, nieśmiertelnie zasłużyliby się całej ludzkości i staliby raz w historii wyżej niż najwięksi bohaterzy wojenni.

Z mroków w słońce.

(Wat.) „Godzina Polski” z niedzieli, wydanie południowe, zamieściła następujący artykuł pióra bawiącego w Warszawie Björn - Björnsona:

„Uważam to za szczęście dla siebie, że danem mi było oglądać teraz Warszawę. Głęboko jestem wzruszony widokiem tego narodu, który przez 125 lat krwawił się w niewoli rosyjskiej, a pomimo to tak wspaniale zachował swoją własną fizyognomję.

Jest to cud kultury, wskazujący całą jej potęgę, jeśli Rosji nie udało się jednak przerobić tego narodu na azyatycki.

Należycie do zachodu, należycie doń przez wasz sposób myślenia, przez rodzaj całego waszego życia, uczuciowego, słowem przez całą waszą kulturę. Jak olbrzymią stratą było to dla całego Zachodu, iż przez tak długi czas musiał on się obywać bez waszej współpracy!

To też głęboka radość napelnia mi serce, że naród ten zostaje nam obecnie zwrócony: te zaś mocarstwa zachodnie, które walczą teraz wspólnie z Rosją, będą kiedyś musiały gorąco dziękować Niemcom za to, iż wyzwoliły one Polskę z niewoli rosyjskiej.

Bo odtąd już naród polski nie wróci nigdy pod jarzmo rosyjskie. Życzę Polakom i wiem, że osiągną oni to, co Henryk Ibsen w jednej z swych sztuk nazywa „odpowiedzialną wolnością.”

Ani na sekundę nie wątpię w to, że słowo kanclerskie rozwinię się niebawem w taki sposób, iż kwiatem wdzięczności rozkwitnąć będzie ono musiało w każdym polskim sercu.

Ani jedną sekundę nie wątpię i nie mam żadnych podstaw do wątpienia w to, że Niemcy uczciwie postąpią z Polską. Znam o tyle wpływowych mężów Niemiec, znam o tyle naród niemiecki, że ani sekundy nie mogę wątpić w ich uczciwe uczucia i dobrą wolę w stosunku do Polaków.

Najazd Zeppelinów na Anglię.



Mapa poglądowa ostatniego najazdu Zeppelinów na Anglię, o którym donosiło jedno z ostatnich orędzi.

My wszyscy z krajów skandynawskich i cały świat — chcę rzec — ci, którzy myślą i czują, my wszyscy wychowani byliśmy w nadziejach i najgorętszych uczuciach dla Polski.

Jeżeli Anglia i Francja chcą teraz uspokoić swe nędzne sumienia tem, że obiecują Polsce wolność pod panowaniem rosyjskiem, to mnie wydaje się tem samem, jak gdybym powiedział do kogoś: „Idźcie do piwnicy, by zaczerpnąć świeżego powietrza”!

Przyjechałem tu w deszcz — odjeżdżam z słońcem i unoszę z sobą radosne uczucie, że z Polską będzie tak samo: „Z mroków droga jej idzie w słońce.”

Warszawa, 23. IX. 1916 Björn - Björnson.

Nie zapominajcie o Bazarach Gwiazdkowych, które będą otwarte w drugiej połowie listopada b. r.

Wokoło wojny.

Orędzie niemieckie z wtorku.

Zachodnie pole walki: (Grupa wojsk księcia następcy tronu Rupprechta). Piechota angielsko-francuska przystąpiła wczoraj w czwartym dniu wielkiego zmagania się artylerii między Ancrą a Sommą do jednolitego ataku. Zapoczątkowana w południe walka wrzała z tą samą zaciekłością także nocą. Między Ancrą a Faucourt - l'Abbaye zamarił szturm nieprzyjacielski w ogniu naszym lub złamał się krwawo przed liniami naszymi. Postępy, jakie wrogowie nasi odnieśli na wschód od Faucourt-l'Abbaye i przez zajęcie wsi, położonej w kierunku Gueudecourt - Bouchavesnes, uznajemy, przede wszystkim zaś podnieść należy bohaterstwo wojsk naszych, które tu stawiają czoło zjednoczonym siłom angielsko-francuskim i masowemu użyciu materiału, przygotowanego przez przemysł wojenny całego świata w wielomiesięcznej pracy. Pod Bouchavesnes i dalej na południe aż do Sommy rozbił się z najcięższymi stratami często ponawiany szturm Francuzów.

Wschodnie pole walki: (Front marszałka księcia Leopolda bawarskiego). Sześciokrotne ataki znacznych sił nieprzyjacielskich pod Manajowem rozbiły się całkowicie z najkrwawszymi stratami.

Rosyjski olbrzymi samolot zestrzelony został pod Borynnami (na zachód od Krewa) po zaciętej walce przez jednego z naszych lotników. W tej samej okolicy uległ także rosyjski jednopłatowiec w walce napowietrznej.

(Front generała arcyksięcia Karola). W odcinku Ludowy odparto znowu gwałtowne ataki nieprzyjacielskie, dalej na południe natarcia częściowe.

Pole walki w Siedmiogrodzie: W odcinku pod Hermannstadt (Nagy Szeben) atak wojsk naszych postępuje. Siły rumuńskie dotarły po obu stronach grzbietu Szurduk — przełęcz Wulkan do wzgórz pogranicznych. Załogi przełęcz same odparły wszystkie ataki; cofnięto je dziś w nocy na skutek rozkazu.

Balkańskie pole walki: (Grupa wojsk marszałka Mackensena). Na froncie nic osobliwego. Sterowiec i lotnicy ponownie zaatakowali Bukareszt.

Front macedoński 24-go września: Mniejsza, dla wojsk bułgarskich pomyślne potyczki na wschód od jeziora Prespa i po obu stronach Floriny. Miejscami ożywione walki artylerii.

Orędzie niemieckie z środy.

Zachodnie pole walki: Dalszy ciąg bitwy na północy od rzeki Somme spowodował wczoraj znowu nader silne walki artyleryjskie i zacięte walki piechoty. Wysunięty ostro naprzód róg Thiepval jest stracony. Po obydwóch stronach Courcellette nieprzyjacieli po kilkakrotnym cofaniu się, obfitującym w straty, ostatecznie zdobył obszar. Dalej na wschodzie go odparto. Powodzeń z 25-go września nie mógł wyzyskać — pomijając zajęcie wsi Gueudecourt. Odparliśmy krwawo jego gwałtowne ataki z Lesboeufs i z frontu Morval aż do południa od Bouchavesnes, w części w walce z blizką.

Na południu od rzeki Somme nie powiodły się francuskie ataki, wykonane granatami, pod Verman-dovilliers i Chaulnes.

W walce powietrznej wczoraj i onegdaj zestrzelono sześć samolotów nieprzyjacielskich, jeszcze jeden samolot wczoraj w Szampanii.

Wschodnie pole walki: (Front marszałka polnego księcia Leopolda bawarskiego). Położenie się nie zmieniło.

(Front generała konnicy arcyksięcia Karola). Na północy od Karpat nie wydarzyło się nic ważniejszego.

Nowe walki w odcinku Ludowy skończyły się znowu niepowodzeniem Rosyan, obfitującym w straty.

Pole walki w Siedmiogrodzie: Nasze ataki pod Hermannsztattem zaznaczyły się dobrym postępem.

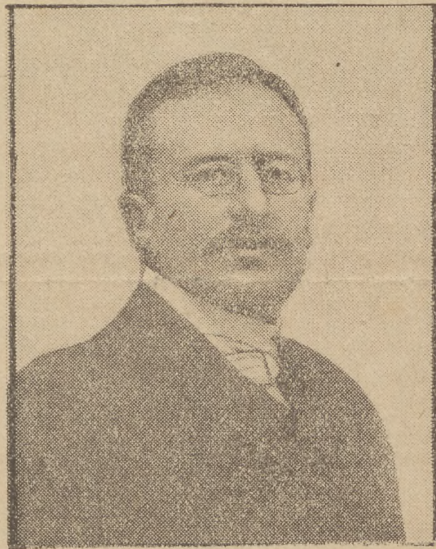
Balkańskie pole walki: (Grupa wojsk marszałka polnego Mackensena). Ponowiono ataki balonowe i samolotowe na Bukareszt.

Front macedoński: Dnia 25-go września osiągnięto na wschodzie od jeziora Prespa dalsze korzyści. Na wschodzie od Floriny odparto ataki nieprzyjacielskie.

Wczoraj spotkały się wojska bułgarskie pod Kajmakcelanem z nieprzyjacielem gotowym do ataku, pobiły go i ścigały, przyczem zdobyły dwa działa, kilka karabinów maszynowych i miotacze min.

Pierwszy generalny kwatermistrz Ludendorff.

Sven Hedi.



Słynny podróżnik szwedzki, który po siedmiomiesięcznym pobycie na froncie tureckim, bawił podczas powrotu jako gość cesarza i Hindenburga w głównej kwaterze niemieckiej.

Lotnicy francuscy wracają z Bukaresztu do Salonik.

(Wat.) Biuro Wolffa donosiło ubiegłego tygodnia, że kilku lotników nieprzyjacielskich, którzy bombardowali Sofię, przybyło w drodze z Salonik do Bukaresztu. Jak obecnie czytamy w paryskim „Matin”, udało się lotnikowi Lesoer i podoficerowi Noel powrócić z Bukaresztu do Salonik. Lotnicy przywieźli z Bukaresztu dużo listów od krewnych i znajomych do zatoki salonickiej.

Francuska komisja spraw zagranicznych przeciw Grecji.

(Wat.) „Matin” z dnia 24-go września donosi, że w ubiegłą sobotę odbywały się w ministerium francuskim spraw zagranicznych narady komisji dla spraw zagranicznych, podczas których rozważano położenie, jakie wytworzyło się wskutek ostatnich zajęć w Grecji. Powzięto uchwałę, aby przeciwko Grecji wystąpić jak najenergiczniej i w sposób jak najbardziej stanowczy, gdyż jedynie na drodze nacisku i presji wywarłej przeciwko rządowi greckiemu będzie można osiągnąć korzyści dla sprzyrzeńców.

Konferencje francusko - włoskie w Paryżu.

(Wat.) „Temps” donosi, że ministrowie francuscy handlu i robót publicznych oraz ministrowie włoscy handlu i komunikacji zakończyli swe trzydniowe obrady, dotyczące ważnych spraw włosko-francuskich. W pierwszym rzędzie załatwiono sprawy importu i eksportu oraz sprawę wymiany różnych towarów pomiędzy obu krajami, dalej poruszono sprawy ulepszenia komunikacji lądowej i morskiej, czy to pomiędzy Francją a Włochami, czy też Anglią, Dalekim Wschodem a zwłaszcza Rosją.

Poważne położenie w Grecji.

(Wat.) „Secolo” włoski otrzymuje od swego korespondenta salonickiego telegram treści następującej:

Wschodnie pole walki.



Mapa poglądowa walk w Karpatach, gdzie się wzmagają siły rumuńsko-rosyjskie przeciw wojskom austro-węgierskim i niemieckim.

Dzisiejsze położenie, jakie wytworzyło się w Grecji, jest więcej poważne, aniżeli kiedykolwiek przedtem. Zbliżamy się do ostatecznego kryzysu greckiego. Przedstawiciele państw sprzymierzonych lekceważą w dalszym ciągu nowy skład gabinetu greckiego i nie ma żadnej nadziei, aby Francja, z pośród sprzymierzeńców najlepiej usposobiona dla Grecji, zechciała ze swej strony uznać gabinet Kalogeropoulosa.

Rząd rosyjski przesłał do swego przedstawiciela notę, w której wypowiada zupełną bezinteresowność w sprawie greckiego położenia. Na ogół oczekują wszyscy na decyzję rządu angielskiego, powszechnie wiadomo bowiem, że ostateczne słowo w sprawie Grecji wypowie teraz Anglia.

Obrady nowego gabinetu odbywają się bez przerwy prawie i najprawdopodobniej poczyni nowy gabinet wszelkie wysiłki w tym kierunku, aby mógł zyskać zaufanie sprzymierzeńców. O żadnych kompromisach ze strony państw sprzymierzonych nie może być teraz mowy.

Znowu kryzys nowego gabinetu greckiego.

(Wat.) „Matin” paryski przynosi za „Daily Mail” z Aten telegram treści następującej: Jerzy Karajda, sekretarz w greckim ministerium spraw zagranicznych złożył wizytę przedstawicielom mocarstw sprzymierzonych, prosząc ich o uznanie nowego utworzonego gabinetu. Wobec odmownego stanowiska przedstawicieli rządów sprzymierzonych, zaznaczył Karajda, że nowy kryzys gabinetu greckiego stał się nieunikniony. Aby uniknąć ponownych trudności, mówią powszechnie o powołaniu do nowego gabinetu mężów, nie należących do składu parlamentu.

Śmierć słynnego lotnika niemieckiego.

(Wat.) Biuro Wolffa donosi, że lotnik niemiecki Wintgens, który wstąpił się przez stracenie 15 samolotów nieprzyjacielskich, poległ na polu walki w walce z przemożną siłą nieprzyjacielskich samolotów. Wintgens zostanie pochowany stosownie do swego życzenia na ziemi nieprzyjacielskiej, tam gdzie go spotkała śmierć.

Jak została wzięta Florina przez Francuzów?

(Wat.) „Matin” otrzymuje z Aten szczegóły zajęcia Floriny przez wojska francuskie, zaczerpnięte wprost z pola walki:

„Koncentracja wojsk, — powiada korespondent wymienionego pisma, — odbywała się w największej tajemnicy. W ciągu całej nocy setki samojazdów zwoziły wojska francuskie w trzech oddzielnych miejscach, skąd miał się rozpocząć ogólny atak. Wojska rosyjskie, które znajdowały się w marszu w kierunku Verria, otrzymały rozkaz pośpiesznego ządania w kierunku Floriny. Wśród oznaczonej godziny zaczęły wojska francuskie i rosyjskie atakować jednocześnie, podczas gdy wojska serbskie staczały w tym samym czasie zaciętą bój w okolicy Eksisu i Petrowskowa. Po wycofaniu się wojsk bułgarskich w kierunku przygotowanych swych pozycji, posunęły się wojska naprzód i wkroczyły do Floriny wśród piekielnego ognia wojsk niemieckich, zajmujących pobliskie wzgórza.

Straty powstałe wskutek ataku Zeppelinów na Londyn.

(Wat.) Orędzie urzędowe angielskie, wydane o godzinie 5-tej minut 20 popołudniu, brzmi jak następuje: Z ostatnich sprawozdań wynika, że w ataku nie brało rzeczywiście udziału więcej, aniżeli 12 Zeppelinów. Policyjne doniesienia z prowincji wykazują, że powstałe straty są nieznaczne. W każdym razie

rzucono na miasto we wschodniej części kilka bomb, które spowodowały śmierć dwojga osób i raniły 11 osób. Donoszą jeszcze, że 2 osoby są pogrzbane pod Gruzami. Wyrządzono też pewne szkody na dworcu kolejowym, około tuzina domów zostało albo zniszczonych albo uszkodzonych i spowodowany został pożar w jednej kaplicy oraz domu towarowym. Oprócz podanych, nie było żadnych innych strat w ludziach, i aczkolwiek ilość rzuconych bomb była w uczęszczanych miejscach i punktach duża, są straty materialne nieznaczne. Wielka ilość bomb wpadła do morza lub na otwarte pole. W obwodzie stolicy zostało zabitych 17 mężczyzn, 37 kobiet i 17 dzieci zostało rannych. Wielka część mieszkań u szop zostało zniszczonych lub uszkodzonych. Spowodowano kilka pożarów, dwie fabryki zostały uszkodzone i kilka wagonów zostało zniszczonych, w dwóch miejscach uszkodzony został tor kolejowy. Orędzia o uszkodzeniach militarnej natury nie nadeszły.

Wiadomości kościelne.

Chełmińska dyecezya.
Pelplin. W niedzielę, dnia 1-go października rozpocznie się suma w tutejszej katedrze z powodu odpustu w kościele parafialnym o godzinie wpół do 9-tej. Kazania nie będzie.
— Ks. administrator Jan Sell w Wielkiejłace przeniesiony nie, jak pierwotnie zamierzano, do Bobowa, lecz do Śliwic. Ks. wikary Feliks Baniecki w Byszewie przeniesiony jako administrator do Bobowa.

Warmińska dyecezya.
Ks. biskup warmiński udzielił dnia 23-go b. m. w swej kaplicy domowej kandydatowi świętej teologii Karolowi Barwińskiemu z Purdów tonzury i niższych święceń a dnia 24-go b. m. wyświęcił go na subdyakona.

Baczność!

Kto nie otrzyma „Gazety Gdańskiej“ na czas lub nie dostanie jej wcale, niechaj nam o tem natychmiast doniesie.
Prosimy usilnie napisać nam o tem zaraz, a niebawem postaramy się o ukaranie winnego.
Jako adres wysłarczy:
„GAZETA GDAŃSKA“ — Danzig.

Wiadomości potoczne.

Na Polaków w Królestwie, cierpiących nędzę, złożono: Ks. Proboszcz A. Dylewski z Gowidlina od parafian i siebie 25,— mk. Razem na 29-tą ratę 974,— mk. Ogółem zebraliśmy 12,974,— mk. O dalsze datki prosimy.
Ponowne stawki niezdolnych do służby (dauernd untauglich) roczników 1870—1875 odbędą się niebawem. Innemi słowy ci, którzy są między 39 a 45 rokiem życia, a już raz podczas wojny uznani zostali za „D. U.“ (w czasie pokojowym zaś wogóle nie służyli) poddani będą ponownemu badaniu.
Rozporządzenie powyższe odnosi się i do młodzieńców, urodzonych w roku 1898 o tyle, że cały ten rocznik stawić się musi do rewizji.
Szczegóły podadzą osobne ogłoszenia lokalnych władz wojskowych.
Oficerowie inwalidzi dyrektorami loteryjnymi. 120 dyrektorów loteryjnych (Lotteríeeinnehmerstellen) obsadzonych ma być zawodowymi oficerami inwalidami. Kandydaci mają się zgłosić niezwłocznie do generalnej dyrekcji loteryjnej w Berlinie (General-Loteriedirektion).

Dużo będzie niezawodnie wśród oficerów inwalidów także Polaków, niechżeby więc i oni się zgłosili.

Termin przejściowy dla nowych opłat pocztowych skończy się dnia 30-go września. Wiadomo, że nowa ustawa pocztowa, obowiązująca od 1-go sierpnia, przewidywała dla nowych opłat dwumiesięczny czas przejściowy. W tych dwóch miesiącach nie pobierano żadnego portoryum karnego za przesyłki niedostatecznie ofrankowane. Jeżeli na przykład wysyłający nalepił 10-fenygowy znaczek, odbierający potrzebował odpłacić tylko 5 fenygów. Dwumiesięczny przejściowy ten czas skończy się z dniem 30-go września. Od 1-go października będzie już obowiązywało portoryum karne czyli dodatkowe wynoszące naprzykład 10 fenygów za list zwyczajny.

Jeszcze czas!!! zapisać „Gazetę Gdańską.“ Kto się spóźnił, niech zaraz idzie na pocztę i nie tylko dla siebie zapisze „Gazetę Gdańską,“ ale zachęci do zapisania jej także sąsiadów, krewnych i znajomych. Zaraz pierwsze dni przyszłego kwartału będą nadzwyczaj ciekawe. Kto więc z swej winy dozna w dostarczaniu gazety przerwy, będzie miał stąd niepowetowaną szkodę.

Baczność przy spasaniu rybiej maki! Z powodu braku artykułów pastewnych, skazanych jest wielu gospodarzy na makę rybią. Jakkolwiek stanowi ona wymieniony środek pastewny dla bydła, trzeba jednakowoż bacznie zważać na to, by nie zawierała więcej ponad dwa do 3 procent soli. Przy zakupie maki rybiej niechaj zatem gospodarze wprerw się upewnią co do zawartości soli; zdarza się bowiem, że bydlę żywione przesoloną maką rybią niszczeje. Również większa ponad 2 procent zawartość tłuszczu w macie rybnej szkodzi bydłu.

Urlopnicy wojskowi a pociągi pośpieszne. Ministeryum wojny zwraca ponownie uwagę, że powołany do wojska jako też urlopnikom wojskowym nie przysługuje prawo jazdy pociągami pośpiesznymi. Urlopnikom może być wypisana jazda pociągiem pośpiesznym na podróż 100-kilometrową odnośnie jeszcze dalszą.

Karty na cygara i papierosy? Przed niedawnym czasem wzmiankowaliśmy, że w kołach interesowanych kupców i handlarzy cygar utrzymuje się mniemanie, jakoby liczyć się należało ze zaprowadzeniem kart na cygara i papierosy. Przypuszczenie to ma pewną podstawę, jeżeli się zważy, że naprzykład na Węgrzech rozważa się już na prawdę zaprowadzenie kart na tytoń. „Budapester Korespondenz“ donosi, że w najbliższych dniach pojawi się rozporządzenie, regulujące zapotrzebowanie tytoniu na Węgrzech. Będą wydane karty na cygara i papierosy, które dozwalać będą sprzedaż na głowę dwóch cygar i czterech papierosów na dzień. Rozporządzenie to ma na celu zapewnienie dostatecznej ilości cygar i papierosów dla żołnierzy w polu; reszta ma być między ludność równomiernie rozdzielona.

Podwyższenie ceny najwyższej na dziczyznę. Prezydent wojennego urzędu żywnościowego ustanowił nowe, znacznie podwyższone ceny (o 30 procent) na dziczyznę dla sprzedaży hurtownej i detalicznej. W sprzedaży detalicznej płacić się będzie: 1) sarnina: grzbiet i udo 2,50 mk., za funt, łopatka 1,70 mk. za funt, mięso do gotowania lub do potrawy 90 fen. za funt. 2) inna dziczyzna: grzbiet i udo 2,10 za funt, łopatka 1,50 mk. za funt, mięso do gotowania lub do potrawy 70 fen. za funt. 3) dziki: wazący do 35 kilo włącznie: grzbiet i udo 2,50 mk. za funt, łopatka 1,80 za funt, mięso do gotowania lub potrawy 1 mk. za funt; powyżej 35 kg.: grzbiet i udo 2 mk. za funt, łopatka 1,50 za funt, mięso do gotowania lub potrawy 1 mk. za funt. 4) zające: cały ze skórą 6 mk., bez skóry 5,70 mk. 5) dzikie króliki: ze skórą, sztuka 1,80 mk., bez skóry 1,70 mk. 6) bażanty: bażant, sztuka 5,25 mk., bażanica, sztuka 4,25 mk. Ceny powyższe zaczną obowiązywać wówczas, gdy je władze miejscowe u-

rzędowo ogłoszą. Aż do tego czasu obowiązują ceny dotychczasowe.

Przyzwoity złodziej. Żona pewnego kupca w Zabrze na Górnym Śląsku otrzymała list, do którego dołączone były 23 marki, treści następującej: Niech pani przyjmie ode mnie 20 marek, które ukradłem 1913 roku i 3 marki procentu. Pani była tak grzeczną i nie podała kradzieży do policji. Dlatego i ja chcę być przyzwoitym i nie chcę zostać dłużnym nawet procentów. Z wysokiem poważaniem O. O. Zaprawdę przyzwoity złodziej!

Ostatni numer „Gazety Gdańskiej“ w bieżącym kwartale dostajesz kochany Czytelniku do ręki. Jeżeli nie chcesz doznać przerwy w dostarczaniu „Gazety Gdańskiej,“ a dotąd na nowy jeszcze jej nie zamówiłeś, biegnij natychmiast na pocztę i dokoń, coś zmudził. W niedzielę zaś zachęcaj wszystkich znajomych, aby zapisali sobie również „Gazetę Gdańską.“

Jako skuteczny środek przeciwko kielkowaniu ziemniaków zalecają posypanie ziemi czyli spodu, na którym mają być ziemniaki złożone, drobno potłuczonym koksem na dłoń wysoko. Usuwanie pojawiających się z czasem kielków zaleca się dopiero przy zapotrzebowaniu ziemniaków, gdyż inaczej powstają w miejscu kielków czarne miejsca.

O środki do prania i mydło. Na podstawie dokonanej dnia 21-go lipca regulacji handlu mydłem i środkami do prania bielizny sprzedawać publiczności na kartę na mydło jedynie jeszcze proszek mydlany. Przepis ten stosuje się odpowiednio także do środków do prania dla pralni. Wobec panującego braku mydła nie podobna niestety dostarczać w dalszym ciągu mydła pralniom, które również obywać się muszą proszkiem mydlanym. Wydział wojenny dla oliw i tłuszczów w Berlinie nie daje dla tego w zasadzie pralniom żadnych kwitów na mydło, lecz tylko na proszek mydlany. Także upoważnione do wydawania kwitów małym zakładom władze miejscowe nie są upoważnione do zwalczania mydła dla pralni, lecz mogą pralniom dawać jedynie kwity na proszek mydlany.

Kościierzyna. Na ostatnim targu kramnym sprzedano 40 kołowrotek, dowód to, że zaczynają wracać stare zwyczaje przedzenia w domu.

— Wprowadzenie nowego burmistrza Rumstiega w urząd odbędzie się w poniedziałek, 2-go października.

Czersk. Czterech kupców tutejszych, którzy zezwolili, że w ich lokalach uprawiano grę hazardową za pomocą automatu do wrzucania trojaków, skazała izba karna w Chojnicach każdego na dzień więzienia.

Czersk. (Podejrzana beczka z ogórkami). Kupiec M. wysłał do Berlina zwyczajnym frachtem beczkę kwaszonych ogórków. Przy przeładowaniu wyleciało denko od beczki, przyczem zrobiono bardzo dziwne odkrycie. Oto zamiast ogórków znaleziono w beczce mięso, kiełbasę, chleb itp., a więc żywność, której nie wolno wysyłać, a którą bez znaczków wogóle się nie dostanie. Wobec tego towar uległ konfiskacie albo wywłaszczeniu. Ponieważ M. w ostatnim czasie już kilka takich beczek wysłał, więc przypuszczać należy, że w każdej z nich znajdowała się żywność.

Klónówka, powiat starogardzki. Na polu walki we Francji poległ dnia 20-go września b. r. robotnik Bernard Choszcz, najmłodszy syn pobierającego rentę p. Jana Choszcza. Najstarszy syn Józef poległ na wschodniem polu walki w roku 1914 a trzeci syn Michał zaginał w sierpniu 1916 roku podczas walk w Karpatach.

Nowemiasto. Razem z stodołą właściciela Nowaka spłonęło 12 wozów żyta i 6 wozów mieszanki. Szkoda tylko częściowo pokryta jest przez zabezpieczenie.

Niema pożyteczniejszej oraz przy równej pewności lepiej rentującej się lokaty kapitałów jak w pożyczce wojennej. Korzyść własna łączy się tutaj najpomyślniej z korzyścią ojczyzny.

Elbląg. Pomimo ostrego zakazu, ażeby nie zbliżano się do placu w pobliżu góry Heuberg, gdzie wojsko odbywa ćwiczenia w rzucaniu min, wałęsało się na niem zeszłej soboty czworo dzieci, szukając prawdopodobnie ułamków od pocisków. Dzieci te znalazły widocznie minę, która nie eksplodowała, odprowadziły ją kamieniami do wybuchu i zostały na śmierć poszarpane.

Ślupsk. Chłopak Otto Baske bawiąc się, wpadł do wody i utonął. W środę wydobyto zwłoki jego w pobliżu śluzy.

— Bombę znalazł w lesie 13-letni syn właściciela dóbr rycerskich Livoniusa i 14-letni syn leśniczego. Obaj starali się bombę rozebrać, przyczem eksplodowała i chłopaków mocno poraniła. Odstawiono ich do lecznicy, gdzie młodemu Levoniusowi ujęto prawą rękę i wyjęto prawe oko, a synowi leśniczego ujęto lewe ramię.

Szczecin. Za znęcanie się nad pasierbami, liczącymi 9 i 10 lat życia, skazała tutejsza izba karna żonę robotnika Dorę Wendlandt na pół roku więzienia.

Margrabowo. W nocy na 22-go bm. spłonęła stodoła właściciela Hörnera w D. Jako sprawczynię ognia aresztowano jakąś kobietę z sąsiedztwa.

Skrzynka do listów.

Prosty żołnierz N. N. Bohaterstwo Pańskie nie nadzwyczajne — można je nazwać tchórzostwem, imienne listy wędrują do kosza. Zresztą artykuł rzeczony umieściły wszystkie gazety polskie w zaborze pruskim.

Drukiem i nakładem „Gazety Gdańskiej” Jana Kwiatkowskiego w Gdańsku. Redaktor odpowiedzialny Jan Kwiatkowski w Gdańsku.

T. Pokorniewski,

mistrz krawiecki, Gdańsk, Gr. Wellwegergasse 4 III

wykonuje

wszelką garderobę męską, oxfordy i wojskową podług miary.

Specyalność: Rewerendy, rzymski i płaszcze dla Włoch, Duchowieństwa.

Reparacje przy skorej usłudze dobrze i tanio.

Podeszwy ze skóry sztucznej i gumy

bardzo mocne i łatwe do przybicia, para 1,75, 2,25, 2,75 mk.

Korki gumowe i narożniki tanio i w wielkim wyborze.

Wysła się parę na próbę za nadesłaniem pieniędzy, zaliczka 25 fen. więcej.

Poszukuje się agentów.

Olszański & Co. Poznań, ul. Karola 25.

Proszek do prania

w paczkach funtowych wysyłam skrzynkę 50 funt. za 20 mk. 100 f. 38 mk. niefranko, paczkę pocztową na próbę 5.85 franko za zaliczką.

Mydło

zast. bez tłuszczu w kawałkach, mocno czyszczące niezbędne w użyciu domowym i pralni, centnar 30.— mk., 1/2 ctn. 20.50 mk. niefr. paczkę pocztową na próbę 6.90 mk. franko za zaliczką. Wysyła odwrotnie bez kartek. Posyła kolejowe tylko za poprzednim nadesłaniem gotówki. S. Samolinski. BERLIN. W. 57. Winterfeldstr. 26. (G. 62).

Rola-Extra

perfumowane w kawałkach po 100 egz. najlepszy zastęp mydła toaletowego wysyłam 100 kaw. za 22.50 mk. paczkę pocztową 40 kaw. 10.80 franko za zaliczką—bez kartek—S. Samolinski, Berlin W. 57 Winterfeldstr. 26.

Angielska choroba

u chorych i słabych dzieci samoleczenie. Z broszurą o solach odżywczych 35 fen. Stausberg. Oberhausen, Wilhelmstr. 75.

Postbestellungsformular

Ich bestelle hiermit bei dem Kaiserl. Postamt die Zeitung „Gazeta Gdańska“ mit den Gratisbeilagen „Gwiazdka Niedzielną“, „Wolne Chwile“ für das IV. Quartal 1916 und zahle an Abonnement 1,25 Mk. (und 24 Pf. Bestellgeld.)

Dokładny adres zamawiającego

Obige 1,25 Mk. (und 24 Pf. Bestellgeld) erhalten zu haben, bescheinigt.

Papier listowy w teczkach, z pięknymi polskimi nagłówkami. Każda teczka zawiera 5 arkuszy listowych i 5 kopert. Cena teczek tylko 10 fen. Za nadesłaniem 50 fen. i 10 fen. na porto wysyłamy pięć teczek franko do każdej miejscowości.

Kto nadesła 1.— mk. i 20 fen. na porto, otrzyma dziesięć teczek pięknego tego papieru listowego franko. Jako aders wystarczy:

„GAZETA GDANSKA” — Danzig.

Książki do nabożeństwa

we wielkim wyborze dla dzieci przystępujących do pierwszej Komunii św.

poleca

„Gazeta Gdańska”

Gdańsk—Danzig

Vorstaedtischer Graben Nr. 49.

Mały katechizm religii katolickiej dla diecezji chełmińskiej. Wydany za rozporządzeniem arcybiskupa. Cena 30 fen. Z przesyłką 40 fen. Katechizm (tak zw. „duży”) religii katolickiej dla diecezji chełmińskiej. Trzecie wydanie. Za rozporządzeniem arcybiskupa. W oprawie płóciennej: 50 fen. Z przesyłką 60 fen.

Oba katechizmy te, wydane nakładem biskupa generalnego wikaryatu chełmińskiego w Pelplinie, stanowią ważny podręcznik do nauki religii. Nie powinno ich zatem braknąć w żadnym domu polskim. Wysyłamy za nadesłaniem gotówki. Jako adres do nas wystarczy:

„GAZETA GDANSKA” — Danzig.

Bank Ludowy E. G. m. u. H. w Chmielnie

wypożycza pieniądze pod dogodnymi warunkami i przyjmuje takowe (depozyty) za które płaci 3 1/2 i 4 %.

Zarazem prosimy członków na czas

odnowić weksle, płacić udziały, odpłaty i procenta

abyśmy mogli innym zadosyć uczynić.

Ks. Prob. Sadowski. I. Wallerand. L. Reimer.

Pocztówki polskie. W bardzo słicznym wykonaniu • kolorowym i jednobarwnym. Po części z polskimi napisami i wierszykami. Mamy na składzie kwiaty, pary miłosne w narodowych strojach • chłopskich, góralskich, krakowskich, kontuszowych, dalej typy ludu polskiego, słiczne głowy niewieście, wreszcie cudne podobizny wedle obrazów malarzy polskich. Za poprzednim nadesłaniem pieniędzy wysyłamy 5 pocztówek dobranych za 50 fen. Z przesyłką 55 fen. 10 sztuk za 1.—mk. Z przesyłką 1,10 mk.

Ktokolwiek pisze do krewnych lub znajomych, używać winien słicznych pocztówek powyższych, nadzwyczaj gustownie wykonanych. Mało gdzie bowiem nabywać można pocztówek z polskimi napisami. Kto szukał ich gdzie indziej daremnie, niechaj natychmiast napisze do nas, a odwrotnie wysyłamy. Jako adres do nas wystarczy.

GAZETA GDANSKA — Danzig

Walne zebranie

nijęj podpisanej Spółki odbędzie się

w środę, dnia 11-go października r. b. o godz. pół do 4-tej po południu.

w lokalu Banku Ludowego.

Porządek obrad:

1. Sprawozdanie kasowe i bilansu za rok 1916 oraz przyjęcie bilansu i udzielenie Zarządowi i Radzie Nadzorczej pokwitowania.
2. Podział czystego zysku.
3. Wybór 3 członków Rady Nadzorczej.
4. Uchwała co do kredytu z Banków i pożyczki członkom.
5. Wolne wnioski.

Chmielno, 27. 9. 1916.

Kupiec Consumverein

Eingetragene Genossenschaft mit beschränkter Haftpflicht.

Ks. Prob. Sadowski
Prezes Rady Nadzorczej.

Składajcie oszczędności

w następujących spółkach związkowych:

Borek, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Borek.
Brodnica, Bank, E. G. m. u. H., Strasburg Wpr.
Brusy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Bruss Wpr.
Bydgoszcz, Bank Bydgoski, E. G. m. u. H., Bromberg.
Bydgoszcz, Bank Przemysłowy, E. G. m. u. H., Bromberg.
Chelmno, Bank, E. G. m. u. H., Culm Wpr.
Chelmza, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Culmsee Wpr.
Chmielno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Chmielno Wpr.
Czarnków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Czarnikau.
Czempin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Czempin.
Czersk, Bank Czersk, E. G. m. u. H., Czersk Wpr.
Dakowy Mokre, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dakowy Mokre, Kr. Grätz i. Posen.
Droszew, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Drosenau p. Kotowiecko.
Drzym, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dirschmin Wpr.
Dubin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dubin.
Gdańsk, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Danzig.
Gębice, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Gembitz Kr. Mogilno.
Gniezno, Kasa Pożyczkowa w Gnieźnie, E. G. m. u. H., Gnesen.
Gniezno, Kasa UI, E. G. m. u. H., Gnesen.
Golina, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Golina.
Golub, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Gollub Wpr.
Gołańcz, Bank ludowy dla Gołańczy i okolicy, E. G. m. u. H., Gollantsch.
Gostoczn, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Liebenau Wpr.
Gościeszyn, „UI”, Spar- u. Darlehenskasse, E. G. m. u. H., Gościeszyn Kr. Bomst.
Górzno, Bank, E. G. m. u. H., Górzno Wpr.
Grudziądz, Bank, E. G. m. u. H., Graudenz.
Inowrocław, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Hohensalza.
Jaraczew, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Jaratschewo.
Kamieniec, Bank Kółka Włościańskiego, E. G. m. u. H., Kamieniec Bez. Posen.
Kartuzy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Karthaus Wpr.
Kielno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Koelln Wpr.
Klecko, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kletzko.
Kobylin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kobylin.
Komórsk, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Gr. Komorsk Wpr.
Kostrzyn, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kotschin.
Kościan, Bank Kupiecko-Przemysłowy, E. G. m. u. H., Kościan Bez. Posen.
Kościerzyna, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Berent Wpr.
Kozmin, Towarzystwo Pożyczkowe w Kozminie, E. G. m. u. H., Koschmin.
Kórnik, Bank ludowy - Volksbank, E. G. m. u. H., Kurnik.
Krobia, Bank ludowy w Krobi: E. G. m. u. H., Kröben.
Krotoszyn, Bank ludowy, zapisana spółka - Volksbank, E. G. m. u. H., Krotoschin.
Kwilcz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Kwiltsch.
Lipusz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Lippusch Wpr.
Lubawa, Bank ludowy, E. G. m. b. H., Loebau Wpr.
Lubichowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Lubichow Wpr.
Ludzisko, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Ludzisk p. Markowitz Bez. Bromberg.
Łąkocin, Bank ludowy, E. G. m. b. H., Lonkocin p. Radewitz.
Łęg, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Long Wpr.
Łobżenica, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Lobsens.
Łobżenica, Bank ziemski, E. G. m. b. H., Lobsens.
Margonin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Margonin.
Miejska Górka, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Görchen in Posen.
Mieszków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Mieschkow.
Mieścisko, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Marktadt.
Mosina, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Moschin.
Murowana Goślina, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Murowana Goslin.
Nekla, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Nekla.
Nowe, Bank, E. G. m. u. H., Neuenburg.
Nowe Miasto n. D., Bank ludowy zu Neumark, E. G. m. u. H., Neumark Wpr.
Oborniki, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Obornik in Posen.
Odalanów, Kasa Pożyczkowa, E. G. m. u. H., Adelnau.
Ołobok, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Ołobok in Posen.
Osieczna, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Storchnest.
Osiek, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Ossieck Wpr.
Ostroróg, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Scharfenort.
Ostrzeszów, Bank ludowy w Ostrzeszowie, E. G. m. u. H., Schildberg in Posen.
Ottorowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Ottorowo Kr. Samter.
Pakość, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pakosch.
Pelplin, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pelplin Wpr.
Pempowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pempowo Kr. Gostyn.
Pierzychowice, Bank, E. G. m. u. H., Portschweiten p. Nikolaiken Kr. Stuhm Wpr.
Pierzchowice, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Portschweiten p. Nikolaiken Kr. Stuhm Wpr.
Pleszew, Bank Kupiecki, E. G. m. u. H., Pleschen.
Pobiedziska, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pudewitz.
Pogorzela, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pogorzela Kr. Koschmin in Posen.
Poznań (św. Łazarz), Bank Pożyczkowy, E. G. m. u. H., Posen.
Puck, Bank Puck, E. G. m. u. H., Putzig Wpr.
Radzyn, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rehden Wpr.
Rawicz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rawitsch.
Rogowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rogowo.
Rogoźno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Rogasen.
Sieraków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Zirke a. W.
Skalmierzyce, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Skalmierzyce.
Skarszewy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schöneck Wpr.
Sopoty, Bank ludowy - Volksbank, E. G. m. u. H., Zoppot Wpr.
Staniszewo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stanislawow Wpr.
Starogard, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Pr. Stargard.
Starytarg, Bank Prywatny — Privatbank zu Altmark, E. G. m. u. H., Altmark Kr. Stuhm.
Stęszewo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stenschewo.
Stężyca, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stendsitz Wpr.
Strzałków, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Stralkowo.
Sulmierzyce, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Sulmirschütz.
Swarzędz, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schwarsenz.
Śrem, Bank ludowy — Volksbank, E. G. m. u. H., Schrimm.
Środa, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schroda.
Tarnowo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Schlehen.
Tczew, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Dirschau Wpr.
Trzemeszno, Kasa Pożyczkowa, E. G. m. u. H., Tremessen.
Tuchola, Bank, E. G. m. u. H., Tuchel Wpr.
Tychnowy, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Tiefenau Wpr.
Wąbrzeźno, Bank ludowy, E. G. m. u. H., in Briesen Wpr.
Wejherowo, Bank Kaszubski, E. G. m. u. H., Neustadt Wpr.
Wiele, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Wielle Wpr.
Wieleń, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Filehne a. Ostbahn.
Więcbork, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Vandsburg Wpr.
Wyrzysk, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Wirsitz.
Zblewo, Bank ludowy, E. G. m. u. H., Hochstüblau.
Złotów, Bank ludowy — Volksbank, E. G. m. u. H., Flatow Wpr.
Złotów, Bank Parcelacyjny, — Landbank, E. G. m. b. H., Flatow Wpr.

Nie tylko abonować pismo polskie, ale zachęcać drugich do czytania gazet polskich jest obowiązkiem każdego prawego polaka!